

Pareslow

"Ona Wie"

Visit "[Ona Wie](#)" on MotoLyrics.com

Do przodu powoli, to zycie, to nie boli
Pamietaj, ze sam pisze kazdy swoje true story
O sorry, ze tak nietrwale sa pozory
Ze zamazaly sie wzory, sorry, ze swiat jest chory

Zwyczajny wieczor tak jak inne, obserwuje twarze
Popija dzien kolejnym drinkiem, tlok przy barze
Komercyjnego syfu pelno typow, z plastiku lasek
Parada masek, tymczasem ona zle sie czuje
Wie, ze nie pasuje jak nurek na pustyni
W ogole jak zule do platyny
Zadymy obok szuka polnaga suka
Obcasami puka, drze sie, ze skurwysynami sa kolesie

Kici, kici, ach, ach, kusi cialo az strach
Kici uch, uch, chcialoby sie miec znow
Kici, kici, ach, ach, kusi cialo az strach
Kici uch, uch, chcialoby sie miec znow

Pan w skorze napina sie i szarpie
Ambicje ma duze wiec mowi do niej;
"Skarbie badz dla mnie tak jak Barbie dla Kena,
Kotku jaka jest twoja cena, jestem gosc, o nic sie nie
martw"
Ona stoi jak niema, wokol dzieje sie schemat
Jest ale jej nie ma jak zabytki w Atenach
Nic sie nie zmienia tylko zycia dekoracje w tym teatrze
Aktorzy bez imienia i juz nie ma na co patrzec
Od lat nie widziala kolezanek wiec slucha,
Ze Dolce i Gabane ma ona, ze z bankierem jest
zareczona
Nie na niby jada na Karaiby
Ze dal jej auto lepsze od limuzyny Divy
A poza tym jest tak strasznie bogaty
W ogole nie przeszkadza, ze jest wieku jej taty
Na szmaty daje jej flote, zlotem docenia glupote
Wiec ona kocha go "naj", ale glownie "naj" jego hajs

Kici, kici, daj mi, razem sie pochwalmy
Kici, kici, blyski, kusza, kusza zyski
Kici, kici, daj mi, razem sie pochwalmy

Kici, kici, blyski, kusza, kusza zyski

Sluchala a twarz wyginal grymas
Zrozumiala, to juz nie byla przyjazn
I zalowala, ze kiedykolwiek ufala, ze marzyla o
idealach
Plakala cichutko nad tym jakie smutne sa fakty
Ze zadza posiadania to brak tych zasad
Przemoc to klasa
Milosc na wzor Judasza
Ludzie w tych czasach
Tak falszywi jak rudery po remoncie fasad

Do przodu powoli, to zycie, to nie boli
Pamietaj, ze sam pisze kazdy swoje true story
O sorry, ze tak nietrwale sa pozory
Ze zamazaly sie wzory, sorry, ze swiat jest chory
Do przodu powoli, to zycie, to nie boli
Pamietaj, ze sam pisze kazdy swoje true story
O sorry, ze tak nietrwale sa pozory
Ze zamazaly sie wzory, sorry, ze swiat jest chory

Visit [Pareslow](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.